

Sygn. akt III AUa 564/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Daria Stanek (spr.) SSO del. Beata Golba-Kilian
Protokolant:	stażysta Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2015 r. w Gdańsku

sprawy A. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji A. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 lutego 2015 r., sygn. akt IV U 1781/14

oddala apelację.

SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SSO del. Beata Golba-Kilian

Sygn. akt III AUa 564/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 27 sierpnia 2014 r., odmówił A. K. (1) prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach

A. K. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w odwołaniu od powyższej decyzji wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury. W uzasadnieniu wskazał, że pracował w warunkach szczególnych od 15 listopada 1976 r. do 30 kwietnia 1993 r. w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. jako spawacz, co znajduje potwierdzenie w dokumentach i zeznaniach świadków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 lutego 2015 r. oddalił odwołanie (sygn. akt IV U 1781/14).

Sąd Okręgowy orzekał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

A. K. (1) urodził się (...)

W dniu 27 sierpnia 2014 r. A. K. (1) wystąpił z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury. Ubezpieczony jednocześnie wskazał, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Decyzją z dnia 18 września 2014 r., wydaną na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury z uwagi na niewykazanie 15-let stażu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy przyjął za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999 r. 28 lat, 6 miesięcy i 13 dni ogólnego stażu pracy i uznał, że wnioskodawca nie udowodnił 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony w dniu 5 maja 1974 r. ukończył podstawowy kurs spawania elektrycznego, w dniu 19 marca 1977 r. podstawowy kurs spawania gazowego i w dniu 31 grudnia 1977 r. kurs spawania kotłów i konstrukcji stalowych.

W toku aktywności zawodowej ubezpieczony w pełnym wymiarze czasu pracy pracował od 15 listopada 1976 r. do 30 kwietnia 1993 r. w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D..

W okresie od 15 listopada 1976 r. do 30 kwietnia 1978 r. ubezpieczony pracował w Zakładzie (...) na stanowisku ślusarza-spawacza. Wykonywał tam prace naprawczo-konserwacyjne suwnic, betoniarek i tokarek i były to prace przede wszystkim o charakterze ślusarskim. Tylko okazjonalnie zajmował się spawaniem.

W okresie od 1 maja 1978 r. do 30 czerwca 1988 r. ubezpieczony pracował w Zakładzie (...), który później zmienił nazwę na Wydział Produkcji Metalowej, na stanowisku spawacza, choć jego stanowisko pracy było określane jako ślusarz-spawacz, przy czym przez część tego okresu czasu pełnił funkcję pracującego brygadzisty. W wydziale tym w systemie zmianowym pracowały 4 brygady: przygotowawcza, montażowa, spawalnicza i malarska. Ubezpieczony pracował w brygadach spawalniczej i montażowej. Zajmował się wyłącznie spawaniem metalowych elementów wykonywanych na zlecenie, takich jak: łuki do mostów, konstrukcje stalowe na garaże, łyżki melioracyjne i inne urządzenia melioracyjne oraz kotły. Ubezpieczony spawał z użyciem spawarki elektrycznej. Na wydziale było 10-20 stanowisk spawalniczych

W okresie od 28 stycznia 1985 r. do 2 września 1985 r. ubezpieczony przebywał na urlopie bezpłatnym, w trakcie którego pracował na budowie eksportowej w NRD w E. przy budowie elektrowni atomowej, na stanowisku spawacza. Jego praca polegała na pionowym spawaniu dozorowym ścian magazynów do reaktorów.

W okresie od 1 lipca 1988 r. do 30 kwietnia 1993 r. ubezpieczony pracował w warsztacie mechaniczno-budowlanym na stanowisku ślusarza-spawacza (określanym również jako ślusarz remontowy). Przejście do tego wydziału było spowodowane stanem zdrowia ubezpieczonego, który nie pozwalał mu na pracę w miejscu zadymionym i zapyłonym. Na tym stanowisku spawaniem zajmował się tylko dorywczo.

W okresie od 19 stycznia 1989 r. do 15 września 1989 r. ubezpieczony pobierał zasiłek rehabilitacyjny.

W okresie od 14 sierpnia 1990 r. do 31 stycznia 1991 r. ubezpieczony przebywał na urlopie bezpłatnym, w trakcie którego pracował w Czechosłowacji w (...) M., na stanowisku ślusarza w fabryce autokarów, przy taśmie produkcyjnej.

Do pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. powrócił w dniu 18 lutego 1991 r.

W okresie od 5 października 1992 r. do 24 stycznia 1993 r. ubezpieczony przebywał na urlopie bezpłatnym, w trakcie którego w okresie od 6 października 1992 r. do 31 grudnia 1992 r. pracował na budowie eksportowej Czechosłowacji (...) a.s. na stanowisku spawacza elektrycznego. Była to praca w firmie budowlanej, a praca ubezpieczonego polegała na spawaniu konstrukcji metalowych wykorzystywanych przy budowie hal.

Do pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. powrócił w dniu 25 stycznia 1993 r.

Świadek J. K. pracował w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. w okresie od 19 stycznia 1976 r. do 31 marca 1994 r., jako ślusarz-spawacz i spawacz elektryczny CO<sub>2</sub>.

Świadek J. P. pracował w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. w okresie od 3 maja 1976 r. do 31 października 1985 r. oraz od 5 maja 1986 r. do 15 maja 1994 r., jako ślusarz i ślusarz-spawacz.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych, w tym w aktach organu rentowego i osobowych wnioskodawcy z (...) Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) w T., częściowo dowodu z zeznań świadków: J. K. i J. P., a także częściowo zeznań ubezpieczonego w charakterze strony.

Sąd I instancji dał wiarę dowodom z dokumentów, gdyż były jasne, pełne, rzetelne, a nadto żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i mocy dowodowej i nie budziły one także wątpliwości Sądu. Ustalając rodzaj czynności wykonywanych przez ubezpieczonego w spornym okresie, Sąd oparł się przede wszystkim na treści dokumentów znajdujących się w jego aktach osobowych uznając, iż skoro zostały one sporządzone w trakcie trwania zatrudnienia ubezpieczonego dla celów kadrowych, dlatego też zawierają one informacje obiektywnie prawdziwe. Natomiast wnioskodawca niewątpliwie miał powód, aby przedstawiać przebieg zatrudnienia w tym zakładzie pracy w sposób korzystny dla siebie.

Zeznania świadków J. K. i J. P. Sąd uznał za wiarygodne w przeważającej części, w jakiej były one niesprzeczne z dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy. Sąd nie dał im wiary odnośnie tego, że ubezpieczony rzekomo do końca (lub jak u świadka J. P. „prawie do końca”) zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D., pracował jako spawacz w Wydziale Produkcji Metalowej, jako że z pisma ubezpieczonego z 8 czerwca 1988 r. (k. 75 akt osobowych) wprost wynika, że stan zdrowia uniemożliwiał mu pracę na stanowisku spawacza, a z adnotacji na tym piśmie wynika, że zaakceptowano jego wniosek o przeniesienie na inne stanowisko. Z kolei z treści wszystkich kolejnych angaży wynika, że pracował on do końca zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie w Warsztacie (...). O tym, iż jego stan zdrowia był wówczas zły świadczy również okoliczność, że ubezpieczony w okresie od 19 stycznia 1989 r. do 15 września 1989 r. pobierał zasiłek rehabilitacyjny. Sąd nie dał im także wiary, że ubezpieczony nigdy nie pełnił funkcji brygadzysty, gdyż z treści dokumentów zawartych w aktach osobowych ubezpieczonego (k. 33, 47, 53) bezspornie wynika, że taką funkcję w pewnych okresach czasu pełnił, przy czym w ocenie Sądu nie wpływa to w żaden sposób na sytuację ubezpieczonego, gdyż był wówczas pracującym brygadzystą i obowiązki spawacza wykonywał na równi z podwładnymi. Sąd nie dał także wiary świadkowi J. K., że ubezpieczony w trakcie zatrudnienia w fabryce autokarów K. w Czechosłowacji zajmował się wyłącznie spawaniem, gdyż ze świadectwa pracy (k. 5 akt osobowych) wynika, że pracował tam na stanowisku ślusarza.

Jeżeli zaś chodzi o zeznania ubezpieczonego, to Sąd Okręgowy dał im wiarę w części, w jakiej były one zgodne z zeznaniami świadków i dokumentami zgromadzonymi w aktach osobowych ubezpieczonego i książeczką spawacza. Sąd nie dał mu wiary, że już od początku zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. pracował jako spawacz i wyłącznie przy pracach spawalniczych, gdyż został on zatrudniony na stanowisko ślusarza, a świadkowie zeznali, że przede wszystkim wykonywał on obowiązki ślusarza. Sąd nie dał mu wiary, że po 15 stycznia 1989 r. wykonywał wyłącznie prace spawalnicze, gdyż po pierwsze okoliczność ta pozostaje w sprzeczności z powyżej wymienionymi dowodami, a także wcześniejszymi zeznaniami ubezpieczonego, który wskazał, że w Warsztacie (...) spawał „dorywczo”.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Okręgowy wskazał, że prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych reguluje art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po 31.12.1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku – w przypadku mężczyzn - 60 lat, jeżeli w dniu 1 stycznia 1999 r. spełnili łącznie niżej wymienione warunki:

- osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat,
- posiadają co najmniej 15 – letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a nadto :
- nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego, a w przypadku przystąpienia złożyli wniosek o wykreślenie z funduszu i przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Stosowne regulacje w przedmiocie wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury znajdują się w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Natomiast wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zostały zawarte w wykazach A i B stanowiących załącznik do ww. rozporządzenia. Nadto w § 1 ust. 2 tegoż rozporządzenia w przedmiocie sprecyzowania stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach ustawodawca odsyła do odpowiednich przepisów resortowych.

Istotny w niniejszej sprawie jest również § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., w myśl którego okresami pracy uzasadniającymi prawo do wcześniejszej emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ustalonym dla danego stanowiska. Pod pojęciem pracy wykonywanej stale należy rozumieć pracę wykonywaną na danym stanowisku pracy, zgodnie z rozkładem czasu pracy i w pełnym wymiarze czasu pracy, ustalonym dla danego stanowiska. W związku z powyższym nie będzie uznawana za taką praca, wykonywana, np. w połowie wymiaru czasu pracy lub tylko kilka lub kilkanaście dni w miesiącu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie poza sporem była okoliczność, iż A. K. (1) osiągnął z dniem (...) r. przewidziany przepisami prawa wiek emerytalny oraz że posiada wymagany staż ubezpieczeniowy. Organ rentowy w celu ustalenia uprawnień do emerytury uwzględnił na dzień 1 stycznia 1999 r. 28 lat, 6 miesięcy i 13 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy nie kwestionował także faktu, że ubezpieczony nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu koncentrowała się natomiast wokół ustalenia, czy praca świadczona przez A. K. (1) w okresie od 15 listopada 1976 r. do 30 kwietnia 1993 r. w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. była pracą w szczególnych warunkach, a w konsekwencji, czy wnioskodawca spełnił ostatnią przesłankę do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury.

Zgodnie z § 2 ust. 2 ww. rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. okresy pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Organ rentowy, rozpoznając wniosek w sprawie prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach, może uwzględnić wyłącznie te okresy pracy w szczególnych warunkach, które zostały uwodnione na podstawie powyższego dokumentu bądź zaświadczenia stwierdzającego charakter i stanowisko pracy w warunkach szczególnych w określonych okresach. Dokumenty te

są dla organu rentowego wiążące nie tylko w pozytywnym, ale i w negatywnym tego słowa znaczeniu. Oznacza to, że z jednej strony przedłożone zaświadczenie jest dowodem na fakt wykonywania przez zainteresowanego pracy w szczególnych warunkach, a z drugiej strony brak takiego zaświadczenia, czy nieprawidłowo wypełnione, uniemożliwia ustalenie tej okoliczności za pomocą innych środków dowodowych.

Niemniej, w powyższym wypadku – braku bądź zakwestionowania przez organ rentowy powyższych środków dowodowych – zainteresowany może dochodzić ustalenia tych okoliczności w postępowaniu sądowym, w którym w myśl art. 472 i 473 k.p.c. powyższe obostrzenia nie obowiązują. Sąd nie jest bowiem związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organem rentowym. W postępowaniu o świadczenie emerytalno – rentowe przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych dopuszczalne jest – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 27 maja 1985 roku (III UZP 5/85) – przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu jego likwidacji lub zniszczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia. Okres pracy w warunkach szczególnych można również ustalić w postępowaniu sądowym na podstawie akt osobowych pracownika (umowy o pracę, świadectwa pracy, angaży, innych dokumentów). Zaliczenie nieudokumentowanych, spornych okresów pracy w szczególnych warunkach do stażu pracy uprawniającego do wcześniejszej emerytury wymaga przy tym dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych.

Sąd I instancji zwrócił także uwagę na treść § 19 ust. 1 rozporządzenia, który stanowi, iż przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia. Zgodnie zaś z przepisem § 19 ust. 2 tego rozporządzenia prace dotychczas zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. z 1979 r. Nr 13, poz. 86 i z 1981 r. Nr 32, poz. 186) uważa się za prace wykonywane w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4. Przepisy te mają znaczenie w sytuacji pracy wykonywanej w szczególnych warunkach przez dniem wejścia w życie rozporządzenia, co miało miejsce w niniejszej sprawie, gdyż wnioskodawca twierdził, iż pracował w szczególnych warunkach już od 15 listopada 1976 r.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania prawne Sąd Okręgowy przede wszystkim stwierdził, że zasadniczo stanowisko pracy spawacza należy do stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach. Jest ono wymienione w wykazie A Dział XIV „Prace różne” pod pozycją 12 (Prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym) załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz. U. 1983 r., Nr 83, poz. 43). Ponadto jest ono wymienione w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty (Dz. Urz. MB z dnia 6 grudnia 1983 r.) w dziale XIV „Prace różne”, pod pozycją 12 punkt 1 – spawacz elektryczny i gazowy oraz w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. MRiRW z 1988, poz. 2, nr 4) w dziale XIV „Prace różne”, pod pozycją 12 punkt 2 – spawacz elektryczny i gazowy.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił bezspornie ustalić, iż w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. wnioskodawca pracował stale i pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spawacza jedynie w okresie od 1 maja 1978 r. do 30 czerwca 1988 r. (włączając w to także okres pracy na budowie eksportowej w NRD od 28 stycznia 1985 r. do 2 września 1985 r.) – 10 lat i 2 miesiące, a także pracując na budowie eksportowej w Czechosłowacji w okresie od 6 października 1992 r. do 31 grudnia 1992 r. w (...) a.s. – 1 miesiąc i 25 dni. Jeżeli zaś chodzi o pozostałe okresy to brak było podstaw do uznania ich za okresy wykonywania pracy w warunkach szczególnych, albowiem czynności spawalnicze w tych okresach nie były wykonywane przez A. K. (2) w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Dlatego też, skoro ubezpieczony wykazał łącznie zaledwie 10 lat, 3 miesiące i 25 dni, z wymaganych 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, zgodnie z art. 32 ust. 1 a pkt. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS Sąd I instancji uznał, że ubezpieczony nie spełnił wszystkich przesłanek do przyznania mu emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie ubezpieczonego wobec braku usprawiedliwionych podstaw do jego uwzględnienia.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, wnosząc o jego zmianę i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury. Apelujący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia co skutkowało uznaniem, iż ubezpieczony nie udowodnił 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych oraz obrazę przepisów prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art.477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., skutkujące oddaleniem odwołania w sytuacji istnienia oczywistych podstaw do jego uwzględnienia.

Ubezpieczony wniósł o przeprowadzenie dowodu ze wskazanych dokumentów znajdujących się w aktach osobowych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż ubezpieczony w okresie od 1 września 1971 roku do 24 kwietnia 1972 roku pracował na wydziale zbrojowni oraz w okresie od 30 lipca 1973 roku do dnia 26 lipca 1976 roku pracował jako szlifierz narzędziowy. W związku z tym zgodnie z wykazem A, dział III, pkt 78 oraz dział V pkt 4 i 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze zał. nr 1 Zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 01.08.1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty, praca ta powinna być ubezpieczonemu zaliczona jako praca w szczególnych warunkach, gdyż wykonywanie prac zbrojarskich, czy też szlifowanie narzędzi metalowych do takich prac się zalicza.

Skarżący podał, że potrzeba powołania powyższych dowodów tj. ww. świadectw pracy zaszła dopiero, po wydaniu wyroku w niniejszej sprawie, albowiem z decyzji ZUS wynikało, iż ZUS do pracy w warunkach szkodliwych nie uwzględnił jedynie okresu od 15.11.1976 r. do 30.04.1993 r. W związku z tym tego okresu dotyczyło odwołanie od decyzji.

Apelujący podniósł, że bezspornym jest, iż okresy od 1 września 1971 roku do 24 kwietnia 1972 roku i od 30 lipca 1973 roku do dnia 26 lipca 1976 zostały zaliczone już na etapie postępowania w ZUS-ie jako okresy pracy w warunkach szkodliwych, co uszło uwadze sądu, albowiem podając w uzasadnieniu wyroku łączny okres pracy w warunkach szkodliwych tj. 10 lat, 3 miesiące i 25 dni nie wziął pod uwagę wymienionych wyżej okresów. Ubezpieczony od 1 września 1971 roku do 24 kwietnia 1972 roku wykonywał prace na wydziale zbrojarni oraz od 30 lipca 1973 roku do dnia 26 lipca 1976 roku prace jako szlifierz narzędziowy.

Odnośnie niezaliczonego okresu od 15 listopada 1976 roku do 30 kwietnia 1978 roku wnioskodawca wskazał, iż z zeznań ubezpieczonego bezspornie wynika, iż w tym okresie pracował jako spawacz. Podstawowy kurs spawacza ukończył on bowiem w dniu 5 maja 1974 roku i od tego czasu wykonywał zawód spawacza. Kolejny kurs skończył w dniu 19.03.1977 roku Na kurs spawania kotłów i konstrukcji stalowych, który ukończył 31.12.1977 roku. skierował go zakład pracy, albowiem, aby zostać zakwalifikowanym do tego kursu trzeba było pracować w charakterze spawacza w pełnym wymiarze czasu pracy. W związku tym, jeżeli ubezpieczony, tak jak to ustalił sąd, w tym czasie nie spawalby w pełnym wymiarze czasu pracy, to nie zostałby skierowany na ten kurs. Poza tym pozbawione racji byłoby także dalsze doksztalcanie pracownika w sytuacji, kiedy wykonywałby on prace całkiem innego rodzaju niż ta, której kwalifikacje zdobywał. Po ukończeniu kursu spawania kotłów i konstrukcji stalowych tj. od 1 stycznia 1978 do 30 kwietnia 1978 roku ubezpieczony pracował na Wydziale Produkcji Metalowej. Tam wykonywał prace spawalnicze, do wdrożenia produkcji. Spawał trawersy i przyrządy do produkcji. Po tym okresie wydział został otwarty i od 30 kwietnia 1978 roku do 30 czerwca 1988 pracował w dalszym ciągu na wydziale produkcji metalowej w pełnym wymiarze czasu pracy jako

spawacz. W książeczce spawalniczej, co – jak zarzucił ubezpieczony - uszło uwadze Sąd Okręgowego, pierwszy wpis dot. wykonywania przez ubezpieczonego prac spawalniczych datowany jest na rok 1974. Odnośnie zeznań świadków tj. J. K. i J. P. wskazano, iż osoby te odnośnie zeznawały o faktach, jakie miały miejsce około 40 lat temu. Tym samym mogły nie pamiętać dokładnie, jakie prace w tym czasie wykonywał ubezpieczony. Jednak z książeczki spawalniczej bezspornie wynika, iż w okresie od 15 listopada 1976 roku do 30 kwietnia 1978 roku wykonywał na stałe i w pełnym wymiarze prace spawalnicze.

Odnośnie okresu od 1 lipca 1988 roku do 30 kwietnia 1993 roku wnioskodawca wyjaśnił, iż w czerwcu 1988 roku rzeczywiście złożył wniosek o zmianę stanowiska pracy z uwagi na stan zdrowia. Spowodowane było to pracą w systemie akordowym, która to praca była zbyt wyczerpująca dla organizmu ubezpieczonego. W okresie od 19 stycznia 1989 roku do 15 września 1989 roku A. K. (1) pobierał zasiłek rehabilitacyjny. Po zakończeniu pobierania zasiłku został skierowany na dział remontowo - budowlany i tam wykonywał stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy prace przy spawaniu, jednak już nie w systemie akordowym, tylko dniówkowym, co było związane z wolniejszym wykonywaniem zadań i na co pozwalał mu jego stan zdrowia. Wynika to także z książeczki spawalniczej (k. 18), która zawiera cały przebieg pracy spawalniczej A. K. (1). Ubezpieczony w swoich zeznaniach wskazywał, iż spawał dorywczo, ale chodziło mu wyłącznie o okres od 1 lipca 1988 roku do czasu zakończenia pobierania zasiłku rehabilitacyjnego. Od 16 września 1989 roku ponownie stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace spawalnicze. W związku z tym jako pracę w szczególnych warunkach należało zdaniem skarżącego zaliczyć co najmniej okres od 16 września 1989 roku do 30 kwietnia 1993 roku.

Ubezpieczony zarzucił, iż umknęło uwadze Sądu I instancji również to, iż zakład pracy (...) w G.-D. przez cały okres pracy wypłacał ubezpieczonemu dodatek zdrowotny za pracę w szkodliwych warunkach. Świadczy to o tym, iż w sytuacji, kiedy A. K. (1) nie pracował w szczególnych warunkach, dodatek taki nie zostałby mu przyznany.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, A. K. (1) stwierdził, że do pracy w szczególnych warunkach powinny zostać ubezpieczonemu zaliczone następujące okresy:

- od 1 września 1971 roku do 24 kwietnia 1972 roku tj. okres pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. na wydziale zbrojarni;

- od 30 lipca 1973 roku do dnia 26 lipca 1976 roku tj. okres pracy w Przedsiębiorstwie (...) w S. na stanowisku szlifierza narzędziowego;

- od 15 listopada 1976 roku do 30 kwietnia 1978 roku tj. okres pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. w Zakładzie (...) na stanowisku ślusarza - spawacza;

- od 1 maja 1978 roku do 30 czerwca 1988 roku tj. okres pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. (okres zaliczony przez sąd)

- okres od 16 września 1989 roku do dnia 30 kwietnia 1993 roku tj. okres pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. w warsztacie mechaniczno-budowlanym na stanowisku ślusarza-spawacza (włączając w to okres pracy na budowie eksportowej w Czechosłowacji w okresie od 6 października 1992 roku do 31 grudnia 1992 roku).

Suma tych okresów pozwala na uznanie, iż ubezpieczony wykazał 15 lat wymaganego stażu pracy w szczególnych warunkach i tym samym przysługuje mu prawo do emerytury.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca A. K. (1) spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z art. 32 tej ustawy. Spór stron dotyczył w szczególności legitymowania się przez wnioskodawcę 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył zasadniczo poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. Wyjątek w tym zakresie dotyczy błędnego ustalenia przez Sąd, że wnioskodawca w trakcie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G. - D. okresowo pełnił funkcję pracującego brygadzysty, aczkolwiek uchybienie to pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Przypomnieć można, że podstawę ustaleń faktycznych mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy winien stanowić materiał dowodowy zebrany w sprawie, który podlega swobodnej ocenie sądu orzekającego w granicach zakreślonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten bowiem kreuje zasadę swobodnej oceny dowodów, która nie oznacza oceny dowolnej. Jej granice wyznaczają czynniki, faktyczny, logiczny, ustawowy i ideologiczny. Pierwszy, ogólnie rzecz ujmując, oznacza zgodność z treścią przeprowadzonego dowodu, drugi - poprawność rozumowania - wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, trzeci, że ocena dowodów musi odpowiadać warunkom określonym przez prawo procesowe, opierać się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności i winna być dokonana po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego, zaś czwarty oznacza, że granice oceny dowodów warunkuje też poziom świadomości prawnej sędziego, dominujące poglądy na stosowanie prawa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98, OSNC 2000 nr 2, poz. 27, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000 nr 10, poz. 189). Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń /ustaleń stanu faktycznego/ opartej wyłącznie na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami jurydycznymi wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Zasadność zarzutu apelacji zasadzającego się na obrazie art. 233 § 1 k.p.c. nie może się przeto sprowadzać wyłącznie do polemiki z dowodami, którymi dysponował Sąd, a których mocy dowodowej nie podważono. W szczególności brak ku temu podstaw, gdy zarzuty apelacji sprowadzają się do przyjęcia odmiennych wniosków w oparciu o wybiórczo przytaczane zeznania świadków.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla kategorię rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, a wynik tego postępowania, wbrew twierdzeniom apelującego, ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, przepisem tym zakreślonym, a w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I Instancji wyjaśnił powody rozstrzygnięcia oraz przekonywująco wykazał, dlaczego odwołanie należało oddalić. Podkreślić należy, iż przedmiotem oceny Sądu Okręgowego były dowody zaoferowane przez strony, zostały one przeanalizowane, a następnie szczegółowo omówione w uzasadnieniu, co pozwala na ich instancyjną kontrolę i prowadzi do wniosku, że wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne (ze wskazanym powyżej wyjątkiem), i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie

w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. akt I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Oddaleniu na podstawie art. 381 k.p.c. - zgodnie z którym Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później - podlegają wnioski dowodowe zgłoszone przez A. K. (1) dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, a mianowicie dotyczące okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 30 lipca 1973 roku do dnia 26 lipca 1976 roku w Przedsiębiorstwie (...) w S.. Sąd odwoławczy podkreśla, że przedmiotem sporu między stronami już na etapie postępowania administracyjnego była wyłącznie przesłanka legitymowania się przez ubezpieczonego 15 latami pracy w warunkach szczególnych. Nie było zatem przeszkód, aby wnioski dowodowe sformułowane w apelacji ubezpieczony podniósł w postępowaniu przed Sądem I instancji. Tymczasem, aż do wniesienia apelacji ubezpieczony nie żądał uznania ww. okresu zatrudnienia jako okresu pracy w warunkach szczególnych, który

w rezultacie nie był przedmiotem badania przez Sąd Okręgowy. Brak przy tym podstaw do uznania, aby dopiero na etapie wnoszenia apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji powstała potrzeba powołania nowych dowodów. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się zaś liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Podzielając w całości stanowisko Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca spełnia przesłankę wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji twierdzenia, iż A. K. (1) przez cały okres pracy otrzymywał dodatek zdrowotny, Sąd Apelacyjny po pierwsze stwierdza, iż ubezpieczony nie wykazał (np. przedkładając układ zbiorowy pracy, na podstawie którego dodatek ten otrzymywał), aby przedmiotowy dodatek wypłacany był z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Po drugie, analiza kart wynagrodzeń wnioskodawcy nie potwierdza, jakoby dodatek ten faktycznie wypłacano ubezpieczonemu przez cały okres zatrudnienia. Po trzecie wreszcie, podkreślenia wymaga, iż otrzymywanie przez pracownika z tytułu wykonywania pracy na określonym stanowisku dodatku za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia nie przesądza o tym, że pracę tę należy uważać za wykonywaną w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przytoczone powyżej przepisy wymagają bowiem, aby praca taka wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, a nadto konieczne jest wykazanie, iż dane stanowisko znajduje się wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Otrzymywanie przez wnioskodawcę przedmiotowego dodatku może mieć zatem jedynie pomocnicze znaczenie dla ustalenia charakteru pracy świadczonej przez wnioskodawcę, nie rozstrzyga jednak kwestii stałości świadczenia takiej pracy ani kwalifikowania danego stanowiska pracy do wykazu prac w warunkach szczególnych.

Jeśli natomiast chodzi o wpisy w książeczce spawacza, nie można zgodzić się z twierdzeniem wnioskodawcy, iż obrazują one cały przebieg pracy spawalniczej A. K. (1). Pierwsze wpisy z lat: 1974, 1977, 1983 oraz 1985 nie są wpisami obejmującymi okresy, ale wpisami dat dziennych, które odpowiadają datom uzyskania przez ubezpieczonego kwalifikacji do wykonywania kolejnych rodzajów spawania. Pierwszy wpis obejmujący okres tj. okres od 24.01.1985 r. do 25.08.1985 r. dotyczy pracy ubezpieczonego na budowie eksportowej w NRD na stanowisku spawacza, który został uwzględniony w stażu pracy w warunkach szczególnych. Jeśli natomiast chodzi o kolejny

i zarazem ostatni wpis obejmujący okres od 15.01.1989 r. do 10.10.1992 r., to budzi on poważne wątpliwości Sądu Apelacyjnego co do jego wiarygodności, skoro jednocześnie niesporne w sprawie było, iż wnioskodawca od 19.01.1989 r. do 15.09.1989 r. pobierał zasiłek rehabilitacyjny.

Jeśli chodzi o początkowy okres zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G. - D. od 15.11.1976 r. do 30.04.1978 r., przypomnieć należy, iż świadkowie wskazywali, zgodnie z dokumentacją znajdującą się w aktach osobowych, iż pracowali wówczas razem z wnioskodawcą w wydziale mechanicznym przy pracach typowo ślusarskich. Prace ślusarskie nie zostały natomiast zaliczone przez ustawodawcę do katalogu prac wykonywanych w warunkach szczególnych.

W tym miejscu wskazać należy, na co zwracał zresztą uwagę również Sąd I instancji, iż w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury oraz wysokość tego świadczenia, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Jednocześnie jednak nie ulega wątpliwości, iż muszą to być dowody wiarygodne, nie budzące wątpliwości, spójne i precyzyjne. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie o prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na pracę w szczególnych warunkach musi prowadzić do pewnego ustalenia, że ubezpieczony wykonywał w okresie objętym sporem prace w warunkach szczególnych, zgodnie z definicją art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 1-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd odwoławczy podziela przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 17 stycznia 2012 r. (sygn. akt III AUa 1482/11, LEX nr 1110006), zgodnie z którym przy ustalaniu okresów zatrudnienia, winny być uwzględniane przede wszystkim dokumenty z przebiegu zatrudnienia - świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. Nie jest natomiast dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne.

Taka właśnie sytuacja ma miejsce w realiach niniejszej sprawy. Zeznania świadków co do rzekomego wykonywania przez ubezpieczonego przez cały okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w G.-D. (poza końcowym okresem) pracy wyłącznie na stanowisku spawacza stoją w ewidentnej sprzeczności z dokumentacją zawartą w jego aktach osobowych.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, A. K. (1) w pierwszej połowie 1988 r. ze względu na stan zdrowia wnioskował o zmianę stanowiska pracy ze spawacza w Wydziale (...) na ślusarza w Warsztacie (...), który to wniosek został uwzględniony przez pracodawcę po przeprowadzeniu stosownej weryfikacji stanu zdrowia ubezpieczonego (k. 75 akt osobowych). Wszystkie późniejsze angaże znajdujące się w aktach osobowych potwierdzają, iż wnioskodawca do końca zatrudnienia pracował właśnie w Warsztacie (...). Te z angaży, które w ogóle wymieniają stanowisko pracy ubezpieczonego wskazują na stanowisko ślusarza remontowego.

Mając na uwadze powyższe nie ulega wątpliwości, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił, iż ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowisku spawacza jedynie w okresie od 1 maja 1978 r. do 30 czerwca 1988 r.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności

psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy. Pamiętać przy tym należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 i 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Rodzaje prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wymienione zostały w wykazie „A” stanowiącym załącznik do cytowanego wyżej rozporządzenia, zaś poszczególne stanowiska pracy w warunkach szczególnych - w zarządzeniach „resortowych” poszczególnych ministrów, wydanych na podstawie delegacji zawartej w przepisie § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Apelacyjny podkreśla, że za pracę w warunkach szczególnych może zostać uznane wyłącznie zatrudnienie wymienione w ww. przepisach, choćby inny rodzaj zatrudnienia, nie mieszczący się w tym katalogu, wiązał się - zwłaszcza w subiektywnym przekonaniu pracownika - ze szkodliwym oddziaływaniem na jego stan zdrowia. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. Nawiązując do treści apelacji należy wyraźnie podkreślić, iż w świetle przepisu art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (analogiczne stanowisko w przedmiotowej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt: II UK 21/10; LEX nr 619638).

Jak już wyżej wspomniano, niezbędną cechą pozwalającą na uznanie danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym cytowany przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca w warunkach szczególnych była faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Zaznaczyć zatem trzeba, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), i nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (vide: wyrok SN z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329).

W tym miejscu warto przywołać tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426, która stanowi, iż: „Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych

w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze”.

Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r. (II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290) oraz w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 181/13, LEX nr 1467148), a Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie pogląd ten w całości podziela.

Skoro zatem apelujący nie wykazał piętnastoletniego stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, to nie było możliwym przyznanie mu prawa do żadanego świadczenia emerytalnego w wieku obniżonym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawcy za niezasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.